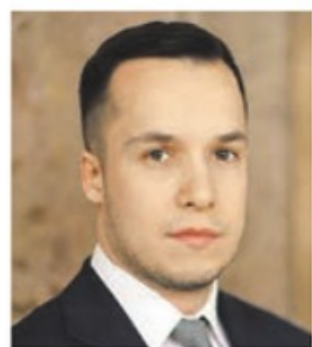


29 kwietnia najważniejszym dniem kwartału na rynkach



DANIEL ŁUSZCZYŃSKI
CFA, dyrektor ds. Akcji
Rynków Zagranicznych,
Quercus TFI

Konsens prognoz analityków zakłada poprawę raportowanych zysków na akcję (EPS) spółek z S&P 500 o 12 proc. r/r, a biorąc pod uwagę, że w poprzednich kwartałach mieliśmy do czynienia z przebicciem początkowych prognoz średnio o ok. 6 proc., to ostatecznie możemy się zbliżyć nawet do niewidzianego od kilku lat poziomu poprawy EPS-ów nawet o 17-18 proc. r/r.

Kluczowy dla realizacji tego scenariusza będzie z pewnością 29 kwietnia, kiedy to swoje raporty finansowe opublikują największe spółki technologiczne: Microsoft, Amazon, Alphabet i Meta. Łącznie te spółki odpowiadają za ok. 17 proc. całego indeksu S&P 500. Jednego dnia otrzymamy zatem wiele cennych dla inwestorów wskazówek o innych spółkach i sektorach. Jedną z najważniejszych informacji będzie to, czy po raz kolejny podniesione zostaną planowane nakłady inwestycyjne,

które w dużej mierze są przeznaczane na budowę centrów danych i infrastrukturę towarzyszącą. Konsens rynkowy zakłada, że tylko te cztery spółki mogą wydać w 2026 r. prawie 600 mld USD. Ewentualne zwiększenie tych kwot może pozytywnie przełożyć się na sektor półprzewodników i spółek z ekspozycją na infrastrukturę pod budowę centrów danych. Natomiast wyniki Microsoftu są często traktowane jako papierak lakmusowy całego sektora oprogramowania i mogą dać wiele wskazówek dla innych spółek. Chodzi w szczególności o to, czy ostatnio prezentowane rozwiązania firm Anthropic i OpenAI przekierowują część budżetów przedsiębiorstw na oprogramowanie właśnie w kierunku najnowszych rozwiązań AI. Wyniki Alphabetu i Mety będą z kolei istotną wskazówką w jakiej kondycji jest obecnie rynek reklamy oraz jak wyglądają jego perspektywy na kolejne kwartały.

Wydaje się, że w przypadku opublikowania dobrych wyników kwartalnych w dalszym ciągu jest przestrzeń do kontynuacji odbicia notowań dużych spółek, na co wskazują m.in. poziomy wycen. Najlepiej widać to na przykładach Microsoftu i Amazona, które notowane są obecnie z największym dyskontem do historycznej średniej wskaźników P/E i EV/EBITDA. W przypadku Microsoftu obecny prognozowany na kolejne 12 miesięcy wskaźnik EV/EBITDA znajduje się 27 proc. poniżej pięcioletniej średniej, a dla wskaźnika P/E dyskonto wynosi 21 proc. W dużej mierze jest to spowodowane obawami przed negatywnym wpływem sztucznej inteligencji na cały sektor software, którego Microsoft jest największym przedstawicielem. W przypadku Amazona prognozowany wskaźnik P/E znajduje się 26 proc. poniżej pięcioletniej średniej, a dla EV/EBITDA dyskonto jest niewiele mniejsze, bo sięga 17 proc. © ®

W zeszłym tygodniu rozpoczął się w USA sezon wyników za I kwartał 2026 r. i jak do tej pory poznaliśmy wyniki jedynie kilkunastu procent spółek wchodzących w skład indeksu S&P 500. Trudno przy tak niewielkiej próbie wyciągnąć wnioski dla całego rynku, ale można wskazać, że na razie wpisujemy się raczej w pozytywną tendencję zaskoczeń wynikami widzianą w poprzednich kwartałach, kiedy ponad 81 proc. spółek pozytywnie zaskakiwało zyskami.